

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 17 LIPCA V.S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga*, pod dniem 7 lipca: „W dniu 6tym przeszłego miesiąca, czerwca, wydany został najwyższy Jego Cesarski Mości Ukaz do Rządzącego Senat, w brzmieniu następującem:

„Przez Manifest, w dniu 9 maja wydany, uwiadomiliśmy o zawarciu traktatów, korzystnych dla Państwa, i o przyłączeniu do Imperyum Rosyjskiego, większej części Xięstwa Warszawskiego, z tytułem Królestwa (Carstwa) Polskiego. Na mocy wspomnianych traktatów, uznawszy za potrzebną, uczynić dodatek i w Cesarskim tytule Naszym, przesyłamy Rządzącemu Senatowi jego opisanie, dla należytego wykonania.”

W opisanu tém, Rosyjski Cesarski tytuł zawiera w sobie nowy dodatek, w miyscu z porządku tak następującem: Car Kazański, Car Astrachański, Car Polski, Car Sybirski, Car Chersonesu Tauryckiego, i t. d.

Dnia 3 czerwca, przysły do *Nowogrodu* 2 słonie, posyłające się w podarku dla Najjaśniejszego Cesarza Jegomości od Szacha Perskiego.

Piszą z *Nieżyńa*: W mieście naszym i okolicach, mieliśmy d. 12 czerwca straszną burzę, z niezmiernie wielkim deszczem i gradem, jakiego nikomu z żyjących tu nie zdarzyło się widzieć; wielkość jego z początku była włoskiego orzecha, a potem większą od gęsiego jaja; ważył zaś więcej półfunta: co wszystko nie trwało nad kwadrans. Nietylko powybił szkło w oknach, ale i ramy w niektórych powyłamywał; z wieży jedney krzyż z kopułą zerwało i niewiadomo dokąd zaniósł. W wiosce jedney, o 12 wiorst ztąd, oddalonéy, grad do 200 zabił owiec. Nazajutrz d. 13, z wielką ulewą znowu grad padał, wielkości włoskiego orzecha, a trwał tylko 5 minut.”

Wilno, dnia 17 lipca.

Dnia 16 t. m., przybył tu Jenerał gwardyi, *Baron Rosen*.

D. 14 t. m., Jenerał Major *Szulgin*, przejeżdżał tędy z *Petersburga* do *Warszawy*. Tegoż dnia przebiegał goniec *Czeliszczew*, z *Moskwy* do *Warszawy*.

D. 16go, Podpółkownik *Szegutycki*, przejeżdżał z *Połocka* do *Brześcia*; a goniec *Purfiłow*, z *Petersburga* do miejsca pobytu Najjaśniejszego Cesarza Jegomości.

Kurs tutejszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 29; dukat 12 r. 87 k.; imperyal 43 r..

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

TEATR WOJNY.

Wilno, dnia 15 lipca.

W tutejszej Drukarni Rządowej wyszedł następujący: „nadzwyczajny dodatek, wyjęty z extra-blatu odebranego najprzód w *Nitawie*, 11 Julii 1815. z *Berlina* dnia 3 (15) Julij.

Dnia 7 teraźniejszego miesiąca wkroczył do *Paryża* pierwszy i trzeci korpus armii ze 30,000 woyska złożony. — Jenerał *Muffling*znaczony Gubernatorem, a Jenerał *Fuhl* Kommandantem w *Paryżu*.

Sto milionów franków kontrybucyi, w sześciu dniach powinny być złożone. Poręczono to Stanu Konsyliarzowi Jenerał-Intendentowi *Ribbentrop*.

Jenerał *Czerniszew* we cztery pułki kawalerii, już się przyłączył do Xięcia *Blüchera*.

Kuryer wysłany przez Króla Jegomości Pruskiego dnia 7 Julii z miasta *Ligny*, opowiada: że Król stanął na czele swojej Gwardyi, obrócił marsz na *Chalons*, i postanowił być w *Paryżu* d. 16 Julii.

Drukowano w *Wilnie* w Drukarni Rządowej przy *Policyi*.

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego* zawiera z *Londynu*, pod d. 7 lipca:

Dnia dzisiejszego zrana o godzinie 9 wystrzały działowe, z *Parku* i *Tower*, zwiastowały nam kapitulacyą miasta *Paryża* i oddanie jego Mocarstwom sprzymierzonym. Rozdawano też razem nadzwyczajną gazetę nadworną, która zawiera następujące urzędowe doniesienia Xięcia *Wellingtona*:

Gonesse, dnia 2 lipca.

„Nieprzyjaciół uderzył d. 28 na korpus przedniey straży Xięcia *Blüchera* pod *Villars-Cortet*; tymczasem nadszedł główny korpus, a nieprzyjaciół ze stratą 6 dział i 1,000 jeńców odpędzony został. Pokazało się, że woyska te ciągnęły z *Soissons* do *Paryża*; a gdy z tego gościńca przez korpus pruski pod *Villars* spędzone były, poszły gościńcem prowadzącym do *Meaux*. Na tym gościńcu znowu atakowane były przez Jenerała *Bulow*, który im wziął 500 jeńców i za *Marne* przepędził. Tymczasem przysły one pod mury *Paryża*. Przednia straż woyska pod mojemu rozkazami, przeszła d. 29 rzekę *Oise*, i zajęliśmy wczora stanowisko między wzgórzami *Rochebourg* i lasem *Bondy*. Feldmarszałek Xięże *Blücher*, który d. 30 czerwca zrana wziął wieś *Aubervilliers* czyli *Vertu*, udał się wprawo i przeszedł *Sekwanę* w *St. Germain*, w czasie tym, kiedy ja najprzód postępowałem, i będzie on dnia dzisiejszego, prawem skrzydłem w *Plesses-Pique*, lewem skrzydłem w *St. Cloud*, a z odwodem w *Versailles*. Nieprzyjaciół obwarował mocno wzgórze *Montmartre* i miasto *St. Denis*, a za pomocą małych rzek *Rouillon* i *Vielle-Mer*, okolice miasta od północnej strony zalał; gdy zaś i kanał *Oureq* wodą napelniony, a brzegi jego w szanice i baterie zamienione zostały, przeto i z téj strony mocne ma stanowisko nieprzyjaciół. Wzgórze *Belleville* są również obwarowane: lecz, ile mi jest wiadomo, nieobwarował jeszcze nieprzyjaciół prawego brzegu *Sekwany*. Siła nieprzyjaciół, którzy wszystkie, pozostałe mu z bitwy d. 18, woyska i zasoby całego woyska do *Paryża* ścignął, wynosić może od 40 do 50,000 ludzi woyska liniowego i gwardyi: wyjąwszy gwardye narodowe, i tak nazwane bataliony strzelców gwardyi i bataliony skonfederowanych. Wielkie mi to sprawia nkontentowanie, iż mogę donieść JWP., że *Quesnoy* poddało się d. 29 czerwca Królewicowi Jmci *Fryderykowi*, Xięciu *Oranii*. Przesyłam w załączeniu kopią jego doniesienia &c. Odbieram wiadomości, że i *Bassaume* także się poddało wysłanemu tam od Króla Francuzkiego oficerowi.

Mam honor być &c. *Wellington.*

Gonesse, dnia 4 lipca.

„Feldmarszałek, Xięże *Blücher*, znalazł mocny opór ze strony nieprzyjaciół, w zajmowaniu lewego brzegu *Sekwany*, o czém pamieniłem w piśmie mojem pod d. 2 t. m., szczególnie na wzgórzach *St. Cloud* i *Meudon*; ale waleczność woysk pruskich,

pod dowództwem Jenerała *Ziethen*, przewyciężyła wszelkie zawady; i woyska rozłożyły się szczęśliwie na wzgórzach *Meudon* i w wiosce *Issy*. Francuzi natarli na nie w *Issy* d. 3 zrana, ale ze znaczną stratą odparci zostali. Nieprzyjaciół widząc, że *Paryż* z nieobwarowanej strony odsłonięty; i że komunikacja między obudwoma woyskami, za pomocą wystawionego przeze mnie mostu pod *Argenteuil*, otwartą została; że nakoniec korpus jeden angielski lewym brzegiem *Sekwany* naprzód do mostu pod *Neuilly* podchodzi; wysłał parlamentarza z żądaniem, iżby ogień z obu stron *Sekwany* wstrzymany został, dla rozpoczęcia układów względem konwencji wojskowej między woyskami, mocą której woysko francuzkie *Paryż* uwolni. Zebrali się więc oficerowie z obu stron w *St. Cloud*; załączam tu kopiją konwencji wojskowej, która dnia wczorajszego zawartą, a przez Marszałka *Xięcia Blüchera*, przeze mnie, i przez *Xięcia Eckmühl* ze strony francuzkiej, ratyfikowaną została. Konwencja ta rozwiązuje wszelkie zagadnienia wojenne, jakie tu zachodzą, ale niczego się nie dotyka we względzie politycznym. Jenerał *Lord Hill*, wyruszył dnia dzisiejszego dla zajęcia uwolnionych stanowisk; ja zaś zajmę jutro w posiadłość *Montmartre*. Depesze te przesyłam przez mojego Adjutanta, Kapitana, *Lorda Arthur-Hill*. Mam honor być &c. *Wellington*.

K o n w e n c y a w o y s k o w a .

Dzisiaj, d. 3 lipca, mianowani od naczelných Wodzów obustronnych woysk Kommissarze, mianowicie, *Baron Bignon*, któremu poruczone zostało sprawowanie ministerium spraw zewnętrznych; *Hrabia Guillemon*, Szef głównego Sztabu woyska francuzkiego; *Hrabia Bondy*, Prefekt departamentu *Sekwany*, upoważnieni pełnomocnictwami od Marszałka, *Xięcia Eckmühl*, naczelnego Dowódcy woyska francuzkiego, z jednej strony; a Jenerał Major, *Baron Müffling*, upoważniony pełnomocnictwem *JO. Marszałka Xięcia Blüchera*, naczelnego Dowódcy woyska pruskiego, *Półkownik Hervey*, upoważniony pełnomocnictwem *JO. Xięcia Wellingtona* naczelnego Dowódcy woyska angielskiego, z drugiej strony; zgodzili się na następujące artykuły:

Art. 1.) Ma być rozeym między woyskami sprzymierzonymi, pod *Xięciem Blücherem* i *Xięciem Wellingtonem*, a woyskiem francuzkiem, które się pod murami *Paryżkiemi* znajduje.

2.) Woysko francuzkie wyjdzie dnia jutrzejszego, dla rozłożenia stanowisk swoich poza *Loarę*. *Paryż* ma być zupełnie uwolniony od woysk, w przeciągu 3 dni, a odeyscie ich z *Loarę* w przeciągu 8 dni skutecznym być powinno.

3.) Woysko francuzkie zabierze z sobą wszelkie swoje zapasy wojenne, artylleryą polową, kaszy wojskowe, konie i bagaże regimentowe bez wyłączenia. Wszystkie osoby, które do zasobów i do różnych wydziałów administracji wojskowej należą, także z woyskiem wyjdą.

4.) Chorzy i ranieni potrzebni dla nich medykami mają zostawać pod szczególniejszą opieką Wodzów naczelných woysk angielskich i pruskich.

5.) Woyskowi i urzędnicy, poprzedzającym artykułem objęci, mają wolność, po odzyskaniu zdrowia, powrócenia do korpusów, do których należą.

6.) Zony i dzieci wszystkich osób, które do woyska francuzkiego należą, mają mieć wolność pozostania w *Paryżu*. Kobiety, żonęte mogą opuścić *Paryż*, dla udania się do woyska: mogą zabrać z sobą cały swój i swoich mężów majątek.

7.) Oficerowie linijowi, którzy umieszczeni są przy skonfederowanych, albo przy strzelcach gwardii narodowych, mogą wyjsść z woyskiem, albo się do domów udać.

8.) Nazajutrz, d. 4 lipca, w południe, oddane będą *St. Denis*, *St. Quen*, *Clerry* i *Neuilly*; d. 5go o tejże godzinie *Montmartre*; a trzeciego dnia, to jest 6go t. m., rogatki.

9.) Służba wojskowa w *Paryżu*, ciągle odbywać się będzie przez gwardyę i korpus żandarmerji municypalnej.

10.) Naczelní Wodzowie angielskiego i pruskiego woyska obowiązują się *Władze teraźniejszej*, póki one trwać będą, powołać, i podległym swoim przestrzegania tego zalecić.

11.) Własność publiczna, z wyłączeniem tego, co się do wojny ściąga, należąca do *Rządu* albo władz municypalnych, ma być szanowaną i mocarstwa sprzymierzone w żaden sposób do zarządzania i używania tej własności wdawać się nie będą.

12.) Również szanowane będą osoby i własność prywatną. Mieszkańcy, i w ogólności wszystkie osoby, które się w stolicy znajdują, prawa i wolności swojej, jak dawniej, tak i nadal używać mają, i nie mogą być prześladowani z przyczyny mieysc, które zajmowali lub zajmują, albo za postępowanie lub opinią polityczną.

13.) Obce woyska nie będą przeszkadzały w dostarczaniu żywności dla stolicy naszej, owszem ochraniać będą wolną cyrkulacyą produktów, które dla niej przeznaczone będą.

14.) Niniejsza konwencja ma być uważaną, i aż do zawarcia pokoju służyć ma za prawidło wzajemnych stosunków. W przypadku zerwania, konwencja ta zwyczajnym sposobem przynajmniej 10 dniami wprzód wypowiedzianą być powinna.

15.) Jeżeliby w dopełnieniu niniejszej konwencji wątpliwość jaka zaszła, na stronę woyska francuzkiego i miasta *Paryża* wyłożoną zostanie.

16.) Niniejsza konwencja będzie przyjętą dla wszystkich woysk sprzymierzonych, jeżeli ratyfikowaną zostanie przez mocarstwa, do których woyska należą.

17.) Ratyfikacye mają być nawzajem wymienione dnia jutrzejszego, zrana o godzinie 6tej, na moście pod *Neuilly*.

18.) Z obu stron wyznaczeni będą Kommissarze dla czuwania nad wykonaniem niniejszej konwencji.

Działo się i podpisano w *St. Cloud*, w potrójnych spisach, przez wyżej pomienionych kommissarzy, dnia i roku jak wyżej.

Baron Bignon, *Hrabia Guillemon*,
Hrabia Bondy.

Baron v. Müffling.

F. B. Hervey, Półkownik.

Przyjęto i ratyfikowano niniejszą konwencją rozeymą, d. 3 lipca 1815.

Blücher.

Wellington.

Przyjęto:

Marszałek *Xięć Eckmühl*.

Tenże Korrespondent donosi z *Londynu*, pod 7 czerwca: „Konwencja w *St. Cloud* zawarta, daje gazetom naszym powod do różnych uwag. Jak tylko konwencja ratyfikowaną i ogłoszoną została, wielka nastąpiła dezercya w woysku francuzkiem, i rozumieją, że nim woysko to przejdzie za *Loarę*, dokąd i *Bonaparte* wyjechał, ledwie go trzecia część zostanie. Wreście woysko to, będąc odcięte od wszystkich twierdz, nie może żadnego rzeczywistego czynić oporu. Nadto wszystkie inne woyska sprzymierzone zewsząd postępują, a *Wrede* z 50,000 ludzi spodziewany jest w tych dniach pod *Paryżem*. — Wiele miast i wiosek pod *Paryżem* znacznie ucierpiało, mianowicie *Malmaison* i *St. Cloud*. — Woysko angielskie, od czasu zajęcia *Peronne*, żadney nie poniosło straty. — List otrzymany z *Rouen* pod 3 lipca wyraża: „*Bonaparte* w ucieczce swojej pomyślny został, zakończą się więc cierpienia świata. — Jednakże doniesienie to zda się być jeszcze bardzo niepewne. — Dzisiejszego wieczora, z powodu kapitulacyi *Paryża*, cały *Londyn* oświecony będzie.

Daley zawiera tenże *Korrespondent hamburski*, z doniesień angielskich, co następuje: „Gdy się Sprzymierzeni ku Paryżowi zbliżali, przesłał Davoust następujący list do Lorda Wellingtona:

Główna kwatera, Lavelette, d. 30 czerwca.

Milordzie! działania nieprzyjacielskie J.W. P. trwają ciągle, chociaż, podług wydanych oświadczeń, gdy Cesarz Napoleon zrzekł się rządów, usunięte już tem samém zostały przyczyny wojny, którą sprzymierzeni Monarchowie przeciwko nam wiodą. W chwili, w której nanowo krew się ma toczyć, otrzymałem od Marszałka, Xięcia Albufery, doniesienie telegraficzne, przez które mnie uwiadamia, że z Jenerałami austriackimi Bubną i Frimontem zawarł do d. 2 lipca rozejm, przez który oświadczył się Suchet, że powróci do granic, jakie traktatem paryżkim oznaczone zostały. Milordzie! żączęm honorem moim o tym rozejmie. Wszystkie powody, jakie J.W. P. mieć możesz do dalszego postępowania nieprzyjacielskiego, upadają: gdyż nie możesz mieć innych instrukcyi od swego Rządu, tylko też same, jakie mają Jenerałowie austriaccy od swego Rządu. Żądam formalnie od J.W. P. zatrzymania wszelkich kroków nieprzyjacielskich, oraz zawarcia rozejmu, aż do postanowienia kongressu. Nie mogę myśleć, Milordzie, iżby żądanie moje było daremne. Gdyż inaczej wystawiłbyś się na wielką odpowiedzialność w oczach śtachetnych spółrodaków swoich. Powodem do niniejszego listu nic mi innego nie jest, tylko życzenie strzymania krwi rozlewu, i przyłożenia się do dobra oyczyzny mojej. Znajdując się sam na polu bitwy, i uważując talenta JWP., przekonany razem iestem, że walczę za najsłodszy sprawę, w obronie i za niepodległość oyczyzny mojej; i że jakikolwiek skutek nastąpi, zasłużę sobie zawsze na Jego poważenie.

Proszę przyjąć, Milordzie, zapewnienie wysokiego szacunku.

Marszałek, Xiążę Eckmühl Minister Woyny. Podobnyż list otrzymał Xiążę Blücher.

Czytam, w gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 10 lipca: „Po świetnie wykonanym ataku stanowisk Jenerała Rappa, przez Xiążęcia Następcę Wirtemberskiego, w dniu 28 czerwca, wspomniany Jenerał, z pozostałym wojskiem, które do 25,000 wynosić mogło, cofnął się do Strasburga, i na obronie tego miasta przestał.”

Daley w téjże gazecie czytamy: „Gdy Deputy tymczasowego Rządu w Paryżu ustanowionego, w towarzystwie adjutanta Xiążęcia Blüchera, dnia 30 czerwca, do dworu obozowego Monarchów Sprzymierzonych, do Hagenau, przybyła, NN. Monarchowie przez wyznaczonych od Siebie Kommissarzy, postanowili dowiedzieć się od tych deputowanych, o prawdziwym stanie rzeczy w Paryżu. Na Kommissarzów tych mianowani zostali: od Austrii, F. M. L. Wallmoden; ze strony Rosyjskiej, Hrabia Capo d'Istria; a ze strony Pruskiej, Jenerał Knesebeck; Pełnomocny Poseł angielski, Lord Stewart, przez połączony gabinet był zaproszony, dla znajdowania się na konferencyi, z której niewątpliwie otrzymano wniosek, że Sprawujący Rząd Francyi, sprawę swą za zgubioną uważają, i u wspólności Monarchów ocalenia oyczyzny swęj żebrają. Nazajutrz rano Pełnomocnicy Francuzcy z poniższą odpowiedzią do Paryża, napowrót odesłani zostali.

„Hagenau, d. 1 lipca 1815, o godzinie 9tęj z rana.

„Gdy w traktacie przymierza wyrażono, iż, żadną stroną, w żadnym względzie oddzielnie traktować, ani pokoju lub rozejmu inaczej, tylko za spól-

ną zgodą, zawierać nie będzie; przeto trzy obecne tu Dwory do żadnych układów nie przystąpią. Gabinety, ile można, nąprzedzają się zjednoczą.”

„Trzcy Monarchowie uważają to za poprzedniczy a istotny warunek wszelkiego pokoju, i prawdziwego rozejmu, że Napoleon Bonaparte pozbawiony został możności, mieszanja spokojności Francyi i Europy. Podług tego, co w miesiącu marcu zaszło, przymuszone są Mocarstwa żądać, aby on ich straży powierzony został.” podpisano: Wallmoden.

Capo d'Istria.

Knesebeck.

W téjże gazecie (*Oester. Beob.*), z dnia 11 lipca, czytamy: „Podług nąynowszych wiadomości z Paryża, pod dniem 30 czerwca, d. 29 o godzinie 4 z południa, wyjechał Bonaparte z Malmaison; gdzie on po uczynionęj abdykacyi przez kilka dni bawił; i zda się, iż, gdy mu wszystkie inne drogi, przez Anglików, którzy już we 30,000 do Wersalu weszli, i Prusaków, którzy także we 30,000 Chatou (pod St. Germain) osadzili, zostały przecięte, udał się do Orléanu; mając ztamtąd, jeżeli nowych przeszkód w drodze nie napotka, udać się do Rochefort, a ztamtąd puścić się do Ameryki. Monitor z dnia 30 umieścił poniższe akta, względem wyjazdu Bonapartego:

I. List Prezydenta Kommissyi Rządzącej (*Fouche*), do Prezydenta Obu Izb:

Paryż, d. 29 czerwca 1815.

„Mości Prezydencie! Kommissya Rządząca na chwilę nie zapomniała, że Napoleon, skutkiem uczynionęj abdykacyi, został pod opieką honoru francuzkiego. Pierwszém jęj staraniem było, żądać od Jenerałów nieprzyjacielskich o pasporta dla jego osoby. Dnia 25 żądał Napoleon, iżby dwie fregaty do jego rozporządzenia przygotowane były. Kommissya natychmiast upoważniła ministra marynarki, do przygotowania dwóch fregat. Jenerał Porucznik Becker wezwany został do czynienia dla Napoleona bezpieczeństwa w czasie podróży; wydano też potrzebne rozkazy, ażeby na wszystkich stacyach pocztowych konie przygotowane były. Tymczasem Napoleon wczora, d. 28, jeszcze był nie wyjechał. Gdy pasporta nie nadeszły, a zbliżanie się nieprzyjaciela mocną troskliwość o bezpieczeństwo Napoleona wzbudzało, troskliwość zaś tę bardzięj jeszcze powiększała obawa powstania wewnątrz, przeto postanowiła Kommissya wyjazd Napoleona przyspieszyć, i w téj mierze nąystowniész rozkazy Ministrowi marynarki wydane zostały. Ostatni z Hrabia Boulay do Napoleona był posłany. Z przyłączonęj tu kopii odpisu Lorda Wellingtona dowiedzą się Izby, że się on nie miał za upoważnionego, do udzielenia żądanych pasportów, i że Kommissya nąysłodszy dopelniała powinności, skłaniając Napoleona do niezwłócznego wyjazdu. Kommissya Rządząca uwiadamia Izby, że Napoleon o godzinie 4tęj wyjechał, co wyswięca przyłączony list Jenerała Becker. Kommissya wzywa Izby, aby pamiętały o losie jego i jego familii. Przyym, Mości Prezydencie, zapewnienie wysokiego poważenia.” podpisano: Xiążę Otrante.

II. Kopia listu Xiążęcia Wellingtona, do Hrabiego Bignon, tymczasowie sprawującego ministerium stosunków zewnątrznych.

„Główna kwatera d. 23 czerwca.

„Mości Hrabio! Miałem honor otrzymać list J. WP. PP. Kommissarzóm, wyznaczonym, do układania się o pokój z Mocarstwami sprzymierzonęmi, dałem już odpowiedź, względem podawanego rozejmu, która J. W. P. jest wiadomą, a której nie przyłączam. Co się tyczy pasportu i eskorty dla Napoleona Bonapartego, aby się mógł udać do Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, powinienem J. W. P. uwiadomić, iż od Rządu mojego nąymniészego nie mam upoważnienia, do udzielenia jakiegokolwiek odpowiedzi na podobne żądanie. Mam honor być z wysokim poważeniem: J. W. Pana nąyniészym sługą. podpisano: Wellington.

III. Kopia listu Jenerała Becker, do Kommissyi Rządzącej:

„Malmaison, d. 28 czerwca 1815.
„*Mości Xiąże! Mám honor donieść Kommissyi Rządzącéy, że Cesárz w téy chwili do pojazdu siada, dla udania się do miéysca swego przeznaczenia; oświadczyl on náy mocniéysze życzenie przywrócenia pokoju i szczęścia Francyi. Mám honor zostawać z náygłębszém uszanowaniem. Waszén Xiążécén Mości náy niższy sluga* podpisano: Jenerał Hrabia Becker.

W numerze téżé gazety (*Oester. Beob.*) z dnia 11go, umieszczone są następujące urzędowe wiadomości:

„Główna kwatera, Saarburg, d. 3 lipca 1815.

„Marszałek Polny, Xiążę Schwartzenberg, náy lepsze otrzymał wiadomości, o działaniach Arcy Xiążęcia Ferdynanda, który z korpuserami piérwszym, drugim i odwodowym, w kierunku do Colmaru i Befort, naprzód postępował. Feldzeugmeister Colloredo, d. 28, między Donemarie i Befort, znalazł uszykowanego nieprzyjaciela. Tylna straż jego żwawą zwiódła utarczke, ale ze znaczną stratą aż do woyska swego odpartą została. D. 29 Colloredo uderzył na nieprzyjaciela, i pomimo uporczywego oporu, odpął go aż do Befort; przednia straż Feldzeugmeistera zdobyła wsi Colonge i Movillars, i z wielkiém mężstwem ścigała nieprzyjaciela, którego nierówność pola nieco wspomagała. W obu tych dniach strata Feldzeugmeistera wynosiła około 500 w zabitych i ranionych. Arcy Xiążę Maksymilian d. 28 do Colmaru postąpił; d. 30, Arcy Xiążę Ferdynand wszedł do tego miasta, z drugim korpusem i większą częścią odwodowego; a Nowy-Breisach, po utarczce bardzo żwawéy, dywizyą Mazzuchelli opasał. Nieprzyjaciel, mocno osadził wieś Wickelheim, pod działami jego położoną, i z wielkim uporem jéy bronił. Regiment pieszy Wirtemberski z odznaczającą się odwagą ją zdobył. Również wieczorem wniwecz poszło usiłowanie nieprzyjaciela, utrzymania się we wsi Wolfhausen. Udało się mu było ją opanować, ale F. M. L. Mazzuchelli, wnet ją napowrót odzyskał, i do twierdzy nieprzyjaciela wpędził. Przednia straż Arcy Xiążęcia d. 1 t. m., osadziła St. Marie aux Mines; a F. M. L. Stutterheim tegoż dnia w Remicemont stanął. Xiążę Następca Wirtemberski, w świetnéy utarczce d. 28 jenerała Rapp, aż pod działą Strasburga odparłszy, z 3cim korpusem twierdzę tę uważa. Nieprzyjaciel przestał na posiadaniu po nad Renem miéysca Ill i kanału Mohlsheim. Marszałek polny, Xiążę Wrede, d. 27 wszedł do Nancy; a ku Lunewille Jenerała Porucznika Raglovich, z dwóma dywizyami, dla zapewnienia związku z 3cim korpusem, wysłał. Przed Metz, podług doniesienia Rosyjskiego Jenerała, Lamberta, spokojnie się zachowuje nieprzyjaciel. Jenerał Czerniszew wysłał partye dla przebiegania okolic lewego brzegu Mozelli, między Metz i Longuyon, i natrafił kolumnę 2,500 do 3,000 ludzi piechoty, nieco jazdy i artylleryi: kolumna ta cofnęła się do Metz.

W téżé gazecie, z dnia 12 lipca: „Podług urzędowego doniesienia, d. 5 t. m., w Turynie ogłoszonego, Jenerał jazdy, Baron Frimont, d. 2 t. m., główną kwaterę miał w Chêne; Hrabia Bubna w Chavenne pod Montmelian; a Jenerał, Hrabia Latour, sardyńskim kontyngensem dowodzący, w Aiguebelle. D. 3 cała linia wyruszyć miała, w celu dalszego w głąb Francyi postępowania. Hrabia Bubna idzie prosto do Grenoble. Korpus Pijemoncki i strzelcy austriaccy, pod dowództwem Jenerała Giffenga do Delfinatu pójdzie.

O postępie woysk austriackich z Sabaudyi do południowéy Francyi, donoszą z Genewy pod 28 czerwca: „Woyska francuzkie, które lewy brzeg rzeki Avre osadzone trzymały, kapitulowały, a stanowiska ich Austriacy zajmują.” — Dalej z tegoż miéysca pod 30 czerwca donoszą: „Woyska austriackie są także i w Chambery, a Marszałek Suchet, przez konwencyą, oddał im warowné przeyscie de la Faucille, przez góry Jura i twierdzę l' Ecluse. Francuzi przepisa-

na drogą powracają; Austriacy zaś tym czasem przez Grenoble naprzód postępują.”

Podług doniesień od korpusu woyska elektorsko-heskiego, odebranych z Kasselu, dnia 2 t. m., miasto Sedan, po kilkogodzinny szturmie, w dniu 26 p. m., przez kapitulacyą pomienionemu poddało się korpusowi, pod dowództwem Jenerała Porucznika Engelhardt zostającemu. Załoga do górnego i dolnego cofnęła się zamku, i obowiązała się do miasta, ani na jego okolice nie strzelać. Hessowie objeli Sedan d. 27. Carignap i Monzon również przez heskie woyska zajęte zostały. Większą część ich korpusu ku Mezieres pociągnęła.

Twierdza Longwy wysłała Parlamentarza do Luxemburga, dla układów względem poddania się; część załogi Luxemburskiéy wyruszyła d. 1 lipca, dla zajęcia Longwy. Condé mocno jest bombardowane. Dunkierka i Winoxbergen (w dep. du Nord) białą zatknęły chorągiew. W Calais wybuchnęło powstanie przeciwko Bonapartystom, którzy do twierdzy, pod miastem założonéy, uciec musieli.

Gazeta W. Xięstwa Badeńskiego, donosi z Kehl, pod 2 lipca: „Przed Strasburgiem i w okolicach jego zupełną panuje spokojność. Niemcy stoją biwakami od Wanzenau aż do Hausbergen. 10 do 12000 z korpusu Jenerała Rappa, stoją w Rupprechtsan, reszta w warowniach zewnętrznych Strasburga. F. M. L. Vacquant, który oblężeniem Strasburga mądrowodzić, do Wanzenau przybył; przybyła także kolumna woysk rosyjskich: przez co korpus oblegający do 50,000 podniosłby się ludzi, gdyby Xiążę Następca Wirtemberski, jak mówią, ze swoim korpusem dziś nie wyruszył. Dziś rano, między źródłem małego Renu i wyspą, górnym szansem, zwaną, postrzeżono dwie kanonierskie szalupy, każda o 2 działach, które zdawało się, że na piasku osiadły. Jeden tylko dał się widzieć oficer; osada, około 16 ludzi, głęboko się ukryła. Posłano oddział dla zabrania ich. Ale po lepszym obejrzeniu przekonano się, że pod bateriami tamtej strony, i podobno na kotwicy stały, a tém samym niepodobnióstwem było je zabrać. Oficer z głównéy kwatery Arcy Xięcia Ferdynanda przyniósł Xięciu następcy Wirtemberskiemu wiadomość, że główna kwatera jego weszła do Colmaru, że związek tego, około 200,000 ludzi wynoszącego woyska, jutro, najdalej pojutrze, z korpusem oblegającym przywrócony zostanie. Stary Breisach, d. 1 lipca z twierdzy Mortier, pod Neu Breisach, bombami i haubicami był bombardowany: ale około południa ustał ogień.

Taż gazeta (*Oesterr. Beobach.*) z dnia 13go, donosi: „Podług wiadomości, w téy chwili odebranych, Dwór obozowy Monarchów sprzymierzonych, d. 5 t. m. do Nancy przybył.

Gazeta medyolańska, z dnia 1 lipca, w urzędowym artykule, w którym donosi o abdykacyi Bonapartego i krokach tymczasowego Rządu francuzkiego, względem układów o pokój, tak daley pisze: „Stosownie do tych kroków, do których náy natargczywszą potrzebą terażniejszé ministeryum francuzkie zmuszoné zostało, Marszałek Suchet, przez Jenerała, Hrabiego Curial, szukał u F. M. L. Hrabiego Bubny rozéymu, który też d. 28 czerwca w Argentine zawarło. Skutkiem tego rozéymu, Francuzi d. 24, Rochelle, Marches S. Joire, góry Aanecy i Bonneville, pod imieniem Banges znajomé, opuścili, dla ustąpienia tych miéysc dla woysk sprzymierzonych. Tym więc sposobem woyska sprzymierzone mają w ręku, w wojennym względzie, nader ważné punkta, których zdobycie bez wątpienia wieleby krwi kosztować mogło: a ztąd jeszcze korzystniejsza, iż, gdyby okoliczności wymagały dalszego wgląb Francyi postępowania, działania dwómaby się tyl-

DODATEK

ka godzinami opóźniły: gdyż taki tylko czas zastrzeżony jest przez obie strony na wypowiedzenie rozejmu.

Dalej w tymże Numerze czytamy: z Homburga (w dawniejszym depar. franc. Mont-Tonneur.) donoszą pod 2 lipca: „Główna kwatera Feldmarszałka, Hrabiego Barclaja de Tolli wczora tu przybyła, a dziś do Saargemünde wyruszyła. Również dzisiaj, około 40,000 wojsk rosyjskich w różnych punktach rzekę Saar przechodzą, a 5,000 jazdy na jutro zapowiedziano; dziś i wczora wielki park artylerii rosyjskiej też rzekę przechodzi. Dzisiejszego wieczora Kommissarze tymczasowego Rządu francuskiego napowrót do Paryża przez nasze przejeżdżali miasto.

Z Manheimu pod 4 lipca donoszą o przechodzie wojsk w niewielkich tylko oddziałach; gdyż już główne korpusy przechód swój ukończyły — Wczora reszta ekwipażów polowych Cesarza Jmci Austriackiego i 400 koni do Dworu obozowego wyszły. — Dzisiaj ciągle słyszymy tu kanonadę, w kierunku Landau, i nąpodobnie, że twierdzę tę, przez Prusaków i Austriaków obleżoną, bombardować muszą.

FRANCYA.

Gazeta wiedeńska, Oesterreichischer Beobachter, donosi pod artykułem z Francji: „W téj właśnie chwili nadeszły wiadomości z Nizza, że miasta Marsylija, Aix, i wiele innych we Francji południowej, gdzie zawziętość przeciw Napoléonowi przytłumiona tylko tłała, na odebraną wiadomość, o pamiętném zwycięstwie, odniesioném przez sprzymierzonych w Niderlandach, d. 26 p. m., białą zatknęły chorągiew. W Marsylii ustanowiono tymczasową Kommissyą Królewską, którą łącznie z Prefektem departamentu uścia Rodanu (Bouches du Rhone) wydała do mieszkańców następującą odezwę:

„Mieszkańcy miasta Marsylii i Prowancyi! Ludwik XVIII znowu jest w murach naszych ogłoszony! W oczekiwaniu rozkazów naszego prawego Monarchy, albo, Xiążąt Najjaśniejszój jego familii, przez władzę okoliczności widzimy się wielką obdarzonymi władzą i odpowiedzialnością; ale tę, powierzoną nam władzę, będziemy sprawowali tylko dla utrzymania publicznego porządku, dla tryumfu sprawiedliwej sprawy Burbonów i Francji; wzywają się więc wszyscy dobrzy Francuzi, do ich bronienia; wzywają się wszyscy do posłuszeństwa swym zwierzchnikóm cywilnym i wojskowym: gdyż posłuszeństwo i jedność, w tej stanowiącej chwili równie są potrzebne, jak mięztwo. Niech wszyscy, z prawa do gwardyi narodowej należący, do broni się wezmą; niech mieszkańcy wieyscy będą w pogotowiu, za pierwszym hasłem do wyruszenia na miejsca sobie wskazane; będą oni mieli doświadczonych wodzów, którzy usiłowania ich kierować będą, a Prowancya i całe Potudnie pierwsze, jeśli tego będzie potrzeba, nową staną się Wandą, aniżeli miały powrócić pod jarzmo despotyzmu, lub tego niegodziwca, który przywłaszczył sobie prawo, stanowienia o losach Francji. Niech żyje Król! — Marsylija, dnia 26 czerwca 1815.

Członkowie tymczasowej Kommissyi Królewskiej:

Podpisano: Borelly,
Chevalier de Candelle,
M. A. Romagnac,
Bruniquel,
Casimir Rostan.

II. Mieszkańcy uścia Rodanu! Drugi cud rażuje Francją. Zwycięztwo oświadczyło się za naj-

świętszą sprawą. Nie zmażcie tej białej chorągwi, która dotąd jest bez plamy; nie zmażcie krwi tak pięknego zwycięztwa. Zostańcie pod bronią, zostańcie jednomyślni, zostańcie spokojni. Postać ta przystoi wiernym poddanym najłaskawszego z Królów. Po dwómiesięcznem wygnaniu miło mi jest przypominać, com do was przemawiał, że sprawiliście się, jak należało, i tylko należy dalej się tak sprawować, jak się sprawowali. Bądźcie tylko mieszkańcami Prowancyi 24 kwietnia 1814 roku. Oczekujcie z uszanowaniem i ufnością na rozkazy waszego Króla. Krzywd i niepotrzebnych wymagań unikać; krwi francuskiej darmo nie rozlewać, to jest: służyć Ludwikowi XVIII, tak chce mieć Burbon. Niech żyje Król! — Aix d. 26 czerwca 1815

Prefekt depar. uścia Rodanu.

Albertas.

Podług gazety berlińskiej, z Londynu, d. 7 lipca: „Xieźna Angouleme jest na wyjeździe do Bordeaux. Wydała ona z Londynu, pod dniem 26 czerwca następującą odezwę do Francuzów: „Głos prawego waszego Króla nie miał już wás osiągnąć: oto przesyłam go wám. Odzywam się do was w jego imieniu, na mocy udzielonego mi od niego pełnomocnictwa. Wierni Francuzi! łączcie się z Córka waszego Króla. Nie sprowadzą ona wojny na wás. Przemawia ona do was tylko, o pokoju i jedności. Użalacie się na okropną nędzę, którą zdrada i wiarołomstwa na was sprowadziły. Z przestrachem wspominać o tych nieszczęściach, których ofiarą miała wás jeszcze uczynić wojna. Francuzi! w imieniu oyczyzny waszej, waszych rodzin, i tego wszystkiego, co wám świętém i drogiem na ziemi być może, powstańcie i łączcie się ze mną, dla zapewnienia tryumfu dla oycowskich widowów najlepszego z Królów. Francuzi! czas jest drogi. Zwycięztwie wojska postępują na przód. Oby prawdziwie narodowe wzruszenie, i wyraz naszej wierności dla naszego Króla na zawsze zakończyć mogły wojnę, która nie dla żądzy sławy, ani zdobyciów, ale jedynie tylko z potrzeby podjęta została, dla uratowania Francji i Europy. Francuzi! unieście chorągiew wierności, a mnie w posrodku siebie uyrzycie.”

Podpisano: Marya Teresa.

Na posiedzeniu Izby Reprezentantów dnia 28 czerwca podawał P. Gamon, przywrócenie wybornéj Konstytucyi 1791 roku. P. Penieres odpowiedział: „Dla czegoż mamy się cofać w cywilizacyi, w którejśmy przez lat 24 postąpili? Wniesienie P. Gamon żwawo było popierané, ale niczego podobno nie dokaże — Potém Prezydent Rządu, Fouché, uwiadomił, że ma czytać doniesienie od wojska; że minister wojny jest na przedpocztach i o stanie rzeczy doniesie. &c. — Kommunikacye telegraficzne z Lille do Boulogne i z Metz do Strasburga były już przerwané; z Paryża do Lille i Metz jeszcze się utrzymują — Potém nastąpiły rozprawy, które wielkiem były przekonaniem o straszliwej dezercyi w wojsku; a niedostatek pieniędzy i powiększająca się zaległość opłat nie dopuszcza Rządowi dzielnych użyć środków.

Na témże posiedzeniu podano i przyjęto poselstwo do wojska, które kończy się temi słowy: „Zbierajcie się na głos godnych was dowódców i Rządu. Połączonych z wami przez jednakość sprawy, jeśli tego potrzeba będzie, uyrzycie nas w szeregach swoich! Pokażecie światu, że 25 lat ofiar i sławy stracone być nie mogą. Dowiedziem, że naród, kochający prawdziwą wolność, utrzyma ją.”

Na témże posiedzeniu, Paryż ogłoszono w stanie obleżenia przez następujący rozkaz!

w Imieniu narodu francuzkiego. (*

Kommissya Rządzaca podała, a Izby przyjęły, co następuje: Art. 1) Miasto Paryż jest w stanie oblężenia. 2) Władze cywilne utrzymują sprawowanie swoich urzędów. 3) Przez czas stanu oblężenia Kommissya Rządzaca będzie używała wszelkich środków, około bezpieczeństwa osób, własności i spokoyności stolicy. To podane i od Izby Parów i Reprezentantów przyjęte prawo, ma być wykonane, jako prawo Stanu.

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego*, czytamy z *Paryża*, pod d. 4 lipca: „Na posiedzeniu Izby Reprezentantów d. 1 t. m. uwiadomił P. Bordier, dawniejszy xiegarz *Napoleona*, że *Napoleon* życzy sobie wziąć do ustronia swego małą bibliotekę z pałacu *Trianon*, która się z ksiąg 2,200 składa, oraz przepyszne dzieło o *Egipcie Denona* i dzieło P. *Visconti*. Żądanie to przyjęte zostało.

Dnia 30 przeszłego miesiąca, *Davoust*, *Vandamme*, *Pajol d'Erlon* i 14 innych Jenerałów podpisali w obozie pod *Valette* adress, w którym przy rządzie królewskim najmocniej protestują się przeciwko przywróceniu *Burbonów*. W takieyże myśli wydały obie Izby adress do narodu francuzkiego.

Monitor d. 4, jest tylko na pół arkusza drukowany. D 3 dekretowała Izba Parów podziękowanie dla Jenerała *Vandamme*, który z wojskiem swoim pod mury *Paryża* przybył; również i dla dywizyi *Reille*, w której atakach *Xiążę Brunświcki* i Jenerał *Picton* polegli, *Xiążę Oranii* raniony został, sama zaś w obu potyczkach około 10,000 ludzi i połowę Jenerałów i oficerów straciła.

Papiery nadspodzianie znacznie się tu podniosły.

ANGLIA.

W nocy z dnia 4 na 5 t. m., umarł z zapalenia dolnego żołądka, w letniem mieszkaniu swoim, tutejszy Cesarsko - Austriacki Poseł, Hrabia v. *Meerweldt*, który dla pięknych przymiotów swoich powszechnie jest żalowany.

P. *Whidbread*, Reprezentant z Hrabstwa *Bedford*, który ze sprawowania urzędu swego w Parlamencie, wielką sławę sobie zjednał, dnia wczorajszego zrana nagłą śmiercią życie zakończył. Skończywszy śniadanie apoplexyą ubity został. Upadł z krzesła i, nim medyk jego, na jednej z poblizszych ulic mieszkający, do domu przybiegł, już nieżył. P. *Whidbread* ożenił się był z siostrą Lorda Hrabiego *Grey* i zostawił liczną familią. Mówiono wprzód, że go apoplexya ubiła; ale obok niego znaleziono brzytwę; a sąd oświadczył, iż umarł, iako pozbawiony zmysłów.

Hrabia *Münster*, hannowerski minister Stanu i gabinetu, przybył wieczorem we wtorek do *Londynu*. Miał on wczora i pozawczora sekretną audyencyą u *Xiążęcia Rejenta*; a jak słyhać, wkrótce znowu ztąd wyjedzie. — Amerykański okręt, który przeszłego piątku z *Havre* wypłynął i przez krążące statki nasze był ścigany, uszedł. Rozumieją, że *Bonaparté*, albo niektóre osoby jego rodziny, znajdowały się na tym okręcie.

Obywatele miasta *Londynu* złożyli przez Deputacyą adres podziękowania *Xiążęciu Rejentowi*, za zwycięztwo pod *Waterloo* czyli *Belle - Alliance*.

D. 17 czerwca *Ferdynand IV*, na czele woysk sprzymierzonych, wśród okrzyków radośnych, odprawił uroczysty wjazd swój z *Portici* do *Neapolu*. — *Xiężna Angouleme* ma zamiar udać się do *Bordeaux*.

(* Pod tym napisem w gazetach paryzkich z d. 28, 29 i 30 czerwca, wszystkie akta urzędowe, wyroki sądowe, akta notaryuszów, &c. są umieszczone: zatem (jak niektóre gazety utrzymują) postanowienie, ogłaszające *Napoleona II* Cesarzem, nie mogło się podobno utrzymać.

3. Od Izby Skarbowey Wileńskiej czyni się ogłoszenie: Stosownie do postanowienia tej Izby, pod dniem 15 lutego, roku terażniejszego nastalego, wszystkim podległym Izbie Kaznaczeystwóm powiatowym nanowo przez Ukazy zalecono, iżby w czasie przyymowania podatków i wszelkich skarbowych, równie jak i do zawiadywania różnych władz i urzędów należących dochodów, pisały i wydawały opłacającym kwietacye nie inaczej, tylko podług rozesłaney z teyże Izby, przy Ukazach pod dniem 17 i 18 września 1811 roku formy; przestrzegając razem naybaczniey, iżby takowe kwietacye koniecznie były podpisane przez Kaznaczeiów i Buchalterów, z wyciśnieniem Skarbowey pieczęci, i wyrażeniem w nich, którego dnia, i pod jakimi Numerami pieniądze zapisane są w reiestrze nastolnym pism przychodzących, i w xiędze przychodowej okładney, i ma być wypisany na boku Numer z xięgi nastolney pism wychodzących; a żeby o tém na nowo ostrzeżeni byli Obywatele gubernii Wileńskiej, i nie przyymowali od Kaznaczeiów innych rewersów, jak tylko zgodnie, w sposobie wyżej opisanym, rzeczywiste Kwietacye; także, iżby po ich otrzymaniu objawiali w mieskich i ziemskich policyach, dla porównania i sprawdzenia przez te ostatnie rachunków, w czasie poswiadczeń w Kaznaczeystwach powiatowych gotowizny w kasie i niedopłat, co miesiąc czynionych, Komunikowano Wileńskiemu Rządowi Guberskiemu, dla ogłoszenia Obywatelóm przez pośrednictwo tychże Policyi, z warunkiem, iżby w przeciwnym zdarzeniu, jeżeli i później się pokaże na którymkolwiek Kaznaczeiu, że przyjął za rewersami, ale nie za kwietacyą, albo nie w przepisanej formie, pieniądze skarbowe, wtedy takowe rewersa, lub nie formalne kwity, jako prywatnie wydane, przez Izbę Skarbową nie będą do rachunków przyjęte. O czém ninieysze ogłoszenie czyni się jeszcze po trzykroć i w gazecie Kuryera Litewskiego. Wilno dnia 5 Julii, 1815 roku.
Naczelnik Stoła Leha.

2. Kamienicę moją dziedziczną w mieście Wilnie za rudnicką bramą pod Nr. 1,189 położoną, z Ogrodem warzywnym z całą obszernością przeznaczyłem do sprzedania: Jeśliby kto życzył oną nabyć dziedzictwem, lub wziąć arędą na pewne lata, raczy udać się o zupełne ukończenie do Plenipotenty mojego, W. Regenta Stanisława Bielińskiego mieszkającego w mieście Wilnie na Skopówce w Domu Bartoszewiczów pod Nr. 181 położonym, który dostateczną ma cedeinnie wydaną sobie Plenipotencyą. Dat 1815 msca Julij 14 dnia w Wilnie. Kostrowicki mpr.

3 W Xiegarni Xięży Piłarów na ulicy Dominikańskiej, jest do sprzedania Abecadło wcale nowe, dla młodzieży poczynającej się uczyć czytać w 24ch kartach sztychowanych na miedzi, pod każdą zaś literą alfabetyczną stosowna figura, oprawne do furalika. cena jednego exemplarza kop. 50.